

Lipiński, Tadeusz

Powstanie Styczniowe w Łomżyńskim

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 17, 31-35

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tadeusz Lipiński
Łomża

Powstanie Styczniowe w Łomżyńskim

Powstanie Styczniowe w przeciwieństwie do listopadowego, które miało przeważnie charakter wojny regularnej, rozgrywało się w innych warunkach. Wydarzenia lat 1863-1864 były właściwie sumą rozproszonych działań organizacji prowincjonalnych oraz oddziałów partyzanckich w poszczególnych częściach kraju.

Władze spiskowe w Warszawie przywiązywały dużą wagę do terenów powiatu łomżyńskiego, wchodzącego w skład guberni augustowskiej. Tereny Puszczy Kurpiowskiej przewidziane zostały jako jeden z dwóch punktów koncentracji powstańców (drugim było Sandomierskie). Zygmunt Padlewski wyznaczył ważną rolę północno-wschodniej części kraju. Liczono na przerwanie komunikacji kolejowej Warszawy z Petersburgiem i wykorzystanie miejscowych sił przychylnych powstaniu ludności rdzennie polskiej. Duże znaczenie tych terenów wiązało się też z możliwością sprowadzania broni z Prus, a zarazem stworzenia pomostu do przesunięcia działań na Litwę.

Lata 1860-1862, tj. na krótko przed wybuchem powstania, upłynęły w Łomżyńskim, podobnie jak w całym kraju, pod znakiem m.in. manifestacji religijno-patriotycznych. Nabożeństwa połączone ze śpiewami patriotycznymi odbywały się przez wiele miesięcy w Łomży, Stawiskach i innych miejscowościach powiatu łomżyńskiego (największego w guberni augustowskiej).

Organizatorami wystąpień w Łomży byli księża, profesorowie łomżyńskiej szkoły wydziałowej, rzemieślnicy oraz młodzież szkolna.

Stan wojenny, ogłoszony w całym kraju w październiku roku 1861, spowodował wygaśnięcia manifestacji w Łomżyńskim. Jednocześnie zaczęły rozwijać swą działalność podziemne organizacje przygotowujące powstanie. Pomocnikiem wojewódzkim, a zarazem okręgowym „białych” na powiat łomżyński, był najpierw Eugeniusz Rembieliński (najwybitniejszy działacz organizacji „białych”), a od czerwca 1862 r. hrabia Henryk Starzeński. Naczelnikiem miasta Łomży był również przedstawiciel „białych” Artur Awejde. Organizatorem powstania w guberni augustowskiej, którego dzia-

jalność ściśle wiązała się z Łomżą, był Rafał Błoński, syn burmistrza Wizny.

W przygotowaniach do powstania prowadzonych przez „czerwonych”, organizowane były zjazdy szlachty, która postanowiła przyłączyć się do walki zbrojnej. Takie zjazdy odbywały się m.in. w Olszynie, Bożejewie i w Małym Płocku. Wielką rolę w rozwoju organizacji „czerwonych” w Łomżyńskim odegrał Bronisław Szwarce, członek Komitetu Centralnego.

Jesienią 1862 r., działalność organizacyjną w Łomżyńskim rozpoczął przybyły z Warszawy Władysław Cichorski, geometra, który przyjął pseudonim „Zameczek”.

Po wybuchu powstania, rozwiązaniu organizacji „białych” i przystąpieniu szlachty do walki, ziemianie obsadzili wiele najważniejszych stanowisk. W szczególności obsadzali urzędy naczelników powiatowych. Tak np. pierwszym naczelnikiem cywilnym powiatu łomżyńskiego był Władysław Wilhelm, dzierżawca majątku Sędziwuje pod Zambrowem. Naczelnikiem powiatowym żandarmerii był Aleksander Grzymała, dziedzic Długoborza, niedaleko Zambrowa.

Łomża stanowiła samodzielny okręg miejski. Pierwszym naczelnikiem był Ludwik Wroński, nauczyciel gimnazjum łomżyńskiego. Mimo licznej obecności Rosjan w Łomży, działalność organizacji powstańczej była duża. Szyto mundury i kożuszki, zbierano podatki i ofiary na rzecz powstańców. Wielki posłuch miała żandarmeria narodowa, ścigająca szpiegów i dezertersów, zbierająca broń. Naczelnikiem policji był Artur Awejde. Brał on udział m.in. w werbowaniu ochotników, zwłaszcza wśród uczniów gimnazjum, z których wielu wzięło udział w powstaniu. Na uwagę zasługuje postać Rafała Krajewskiego, który został ministrem spraw wewnętrznych w rządzie powstańczym Romualda Trauguta.

W pierwszych dniach powstania, zgodnie z planami „Zameczka”, oddziały powstańcze miały uderzyć jednocześnie w trzech miejscach na stacjonujące oddziały rosyjskie. W nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. Władysław Cichorski zgromadził pod swoim dowództwem około 1800 zaprzysiężonych ochotników. W nocy z 23 na 24 stycznia 1863 r. udał się powstańczy atak na Wysokie Mazowieckie. Rosjanie musieli wycofać się do Mężenin. Próby ataków na Tykocin (24 stycznia) i Mężenin (25 stycznia 1863 r.) zakończyły się niepowodzeniem powstańców. Bitwa o Mężenin była jedną z najbardziej zaciętych i najgłośniejszych walk styczniowych w Łomżyńskim, odnotowanych w aktach Komitetu Centralnego: „Łomżyńskie wystąpiło licznie ... Bito się nader walecznie pod Mężeninem. Materiał doskonały, odwaga wielka”. 27 stycznia 1863 r. powstańcy opanowali stację kolejową w Czyżewie. W dniach 6-7 lutego 1863 r. trwała krwawa bitwa o Siemiatyce, zakończono-

na klęską powstańców. W końcu lutego oddział „Zameczka” został podporządkowany Zygmuntowi Padlewskiemu, który przybył w lasy nadnarwiańskie. Pod koniec marca 1863 r. oddział Padlewskiego poszedł w rozsypkę. Część żołnierzy „Zameczka” znalazła się w oddziale „Wawra”, płk Józefa Konstantego Ramotowskiego, doświadczonego dowódcy. Jego oddział stoczył szereg potyczek na terenie powiatu łomżyńskiego, w tym kilka zwycięskich, m.in. pod Nowogrodem, Sieburczynem i Zbrzeźnicą. We wrześniu 1863 r. oddziały „Wawra” zostały rozbite w powiecie augustowskim.

Na terenie Łomżyńskiego działały także małe grupy powstańców. Wiele oddziałów utworzono pod koniec jesieni w Puszczy Kurpiowskiej. Do zwycięskich potyczek tych grup można zaliczyć następujące: na przejeździe Dąbrowa, pod wsią Krasowo-Siódmaki, pod Miastkowem, Wincentą, w pobliżu wsi Kozioł. We wsiach kurpiowskich utworzono tzw. ruchome oddziały, złożone z młodych mężczyzn, po kilku z każdej wsi, które zbierały się w oznaczonym miejscu i po dokonaniu zasadzki na niewielkie oddziały nieprzyjaciela wracały do domów.

Młodzież szkół łomżyńskich, tak licznie biorąca udział w powstaniu, przeżyła największą tragedię 21 lipca 1863 r. w lasach pod Wygodą, niedaleko Łomży. Rosjanie napadli na 50 bezbronnych młodych ludzi, którzy szli do oddziałów powstańczych, działających w okolicach Czerwonego Boru. Obnażonych i przywiązanych do drzew torturowali, wydłubując im oczy, a nawet wydzierając wnętrzności.

Poza młodzieżą najwcześniej poparli powstanie w Łomżyńskim chłopci (szczególnie opozycyjnie nastawiona wobec władz ludność kurpiowska). Dość licznie angażowało się duchowieństwo. Szeroki był udział w powstaniu urzędników, drobnej szlachty, kupców, inżynierów i robotników związanych z budową linii kolejowej.

Walki powstańców pod koniec 1863 r. przerwało nadejście surowej zimy oraz napływ większej liczby wojsk rosyjskich. Wśród wielu potyczek z nieprzyjacielem w roku 1864 odnotować można klęski pod Kuziami i Grabowem oraz sukcesy w Jedwabnem i pod Szczuczynem.

Warto zaznaczyć, że w Łomżyńskim walczono jeszcze wtedy, gdy w innych rejonach nie dochodziło już do starć z wojskami rosyjskimi. Niewielkie grupki powstańcze przebywały na tym terenie nawet na początku roku 1866.

O łomżyńskich powstańcach tak napisał poeta Jan Kulka:

„Coraz trudniej postawić krok naprzód,
zdarto obuwie na kamiennych drogach,

nasączone wodą - ciężkie a iść trzeba,
grzęznąć w bagnach, przekraczać rzeki,
najlepiej nocą, skrajem lasu, wąską ścieżką,
łąki zamiast rosą spowite dymem,
ślady niedawno stoczonej potyczki,
skrecono w las - czas na odpoczynek,
wargi pieką z pragnienia - nie wolno rozpałać ogniska,
nie było kolacji, nie będzie herbaty,
ci co szli przedtem spalili wsie, zabrali dobytek,
ile miną takich krajobrazów, zapomną zmarłych
zanim dojrzą okruszynę chleba - wolności,
żeby można iść dalej do swobodnego oddechu”.

Władze rosyjskie wprowadziły w Łomży godzinę policyjną od 18 do 9 rano. Od listopada 1863 r. nastąpiły liczne aresztowania, konfiskaty majątków. W więzieniu znalazła się prawie cała inteligencja łomżyńska. Egzekucje w Łomży odbywały się wobec licznie spędzonych przez Kozaków mieszkańców Łomży, na podmokłej łączce, tuż za miastem przy szosie zambrowskiej.

Osoby objęte nadzorem policyjnym, obowiązane były do meldowania się w określonym czasie na posterunkach policji.

Wraz z nasilającymi się aresztowaniami, w listopadzie 1863 r. nastąpił upadek organizacji cywilnej w Łomżyńskim. W obawie przed uwięzieniem, wiele osób (naczelników okręgów, żandarmów) wyjechało za granicę.

27 stycznia 1864 r. weszło w życie rozporządzenie władz rosyjskich, na mocy którego żaden właściciel ziemski, ksiądz i mieszczanin, nie mając paszportu, nie mógł opuścić miejsca zamieszkania. Naczelnik wojenny miał prawo aresztować każdego, kto mu się wydał podejrzany. Władze carskie prowadziły akcję wymuszania od różnych grup społecznych, narodowych i religijnych adresów wiernopoddańczych do cara. Zmuszeni do adresu obywatele, duchowieństwo i urzędnicy powiatu łomżyńskiego, podpisywali go w obawie przed represjami i utratą majątku. Były m. in. i takie teksty: „wielu z nas uwiedzionych marzeniami narzuconymi przez mniemanych obrońców, wzięło udział w szalonym przedsięwzięciu, tj. powstaniu, ale teraz przyszedłszy do przekonania, że losy nasze, dla pożytku naszego, koniecznie powinny być połączone wiecznymi i nierozzerwalnymi więzami z losami Rosji”.

W celu likwidacji resztek organizacji powstańczej i wzmoczenia nadzoru policyjnego, władze rosyjskie powołały w Łomży na początku 1865 r. Polo-

wą Wojenno-Sądową Komisję oraz Wojenno-Śledczą Komisję.

Oceniając ogólnie Powstanie Styczniowe w Łomżyńskim, należy mocno podkreślić wkład ludności wiejskiej w walkę czynną (szczególnie Kurpi), drobnej szlachty, duchowieństwa i uczniów gimnazjum łomżyńskiego. Przez tereny Łomżyńskiego prowadziły trasy przemarszu partii powstańczych z Królestwa Polskiego na Litwę. Tutaj też, możliwe stało się wznowienie walk wiosną 1864 r., po powrocie oddziałów zimujących w Prusach Wschodnich.